VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 193)
z dnia 11 września 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 193)

11 września 2019 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, i **Tadeusza Dziuby (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy dokument: Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3790).

W posiedzeniu udział wzięli: **Józefa Szczurek-Żelazko** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikiem, **Bartłomiej Chmielowiec** rzecznik praw pacjenta wraz ze współpracownikami, **Milena Dobrzyńska** prawnik w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej oraz **Lidia Jasik** starszy specjalista w Departamencie Obsługi Pacjenta Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia w Warszawie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Jakub Stefański** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Dzień dobry państwu. Z niewielkim opóźnieniem rozpoczniemy posiedzenie Komisji, które poświęcone jest przyjęciu albo nieprzyjęciu sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w roku 2018.

Witam wszystkich zgromadzonych gości, w tym rzecznika praw pacjenta, pana Bartłomieja Chmielowca.

Jeśli nie ma sprzeciwu odnośnie do porządku obrad – nie ma sprzeciwu – to poproszę pana rzecznika o złożenie tego sprawozdania, które oczywiście jest też w formie pisemnej, w druku o numerze 3790. Bardzo proszę.

Rzecznik praw pacjenta Bartłomiej Chmielowiec:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, mam przyjemność i zaszczyt zaprezentować sprawozdanie z przestrzegania praw pacjenta za rok 2018. Postaram się syntetycznie przedstawić najważniejsze informacje oraz najważniejsze działania, jakie podejmował Rzecznik Praw Pacjenta w 2018 r.

Rok 2018 był szczególny, dlatego że 6 listopada upłynęło 10 lat od uchwalenia ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, a zatem instytucja rzecznika w ubiegłym roku obchodziła 10-lecie funkcjonowania. Dlatego też był to rok wyjątkowy.

Jeżeli chodzi o sprawy, w jakich pacjenci do nas się zwracali z prośbą o pomoc, to otrzymaliśmy ok. 70 tys. różnego rodzaju sygnałów, z tego prowadziliśmy 1,5 tys. postępowań wyjaśniających i stwierdziliśmy 459 naruszeń praw pacjenta. Co istotne, w przypadku wszystkich tych informacji, w wyniku których stwierdzamy, że dochodzi do naruszenia praw pacjenta, placówkom medycznym przedstawiamy swoje wnioski i uwagi, czyli innymi słowy, zalecenia, co należy zrobić, co należy poprawić, aby do takich sytuacji nie dochodziło w przyszłości. W 91% przypadków te placówki medyczne niezwłocznie realizują nasze zalecenia, co należy ocenić niezwykle pozytywnie.

Od wielu lat prowadzimy bezpłatną infolinię Rzecznika Praw Pacjenta. W 2018 r. odebraliśmy 50 tys. telefonów od pacjentów. Jest to najprostsza i najskuteczniejsza forma pomocy pacjentom na początku. Co istotne, w listopadzie 2018 r., po to, aby ułatwić pacjentom, ale również lepiej organizować sposób przekazywania informacji, razem z Narodowym Funduszem Zdrowia utworzyliśmy wspólną infolinię – Telefoniczną Infor-

mację Pacjenta, aby pacjenci pod jednym numerem 800 190 590 mogli dowiadywać się informacji czy to z zakresu praw pacjenta, czy dotyczących kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia.

Bardzo ważnym obszarem działalności Rzecznika Praw Pacjenta są rzecznicy praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. Historycznie rzecznicy funkcjonują od roku 2006, czyli 2 lata wcześniej, niż zaczęła funkcjonować instytucja Rzecznika Praw Pacjenta. Ich zadaniem jest wsparcie pacjentów, pomoc pacjentom, dbałość o przestrzeganie ich praw w placówkach o profilu psychiatrycznym.

Pragnę zauważyć, że w 2018 r. zwiększyliśmy liczbę szpitali psychiatrycznych, gdzie przebywają pracownicy Biura Rzecznika Praw Pacjenta, czyli rzecznicy praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. Na początku 2018 r. rzecznicy przebywali w 109 placówkach, natomiast na koniec 2018 r. przebywali w 197 placówkach. Zatem zwiększyliśmy tę naszą obecność o 81%, nie zwiększając zatrudnienia. Udało się to dzięki, po pierwsze, reorganizacji pracy rzeczników, a po drugie, dzięki nowelizacji rozporządzenia – tutaj ukłon w stronę Ministra Zdrowia, który dokonał nowelizacji rozporządzenia dotyczącego funkcjonowania rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego, co nam umożliwiło dokonanie tych zmian.

Chciałbym podkreślić, że wyznaczyliśmy sobie w 2018 r. trzy zasadnicze cele, jeśli chodzi o funkcjonowanie Rzecznika Praw Pacjenta. Te cele, mówiąc w skrócie, to edukacja, bezpieczeństwo i wsparcie. Muszę tu wymienić dwie istotne kwestie. Pierwsza, to prowadzone postępowania z tytułu naruszenia zbiorowych praw pacjenta. Podjęliśmy w tym zakresie współpracę, m.in. z Głównym Inspektorem Sanitarnym, zwłaszcza jeżeli chodzi o przestrzeganie przez szpitale kwestii związanych z bezpieczeństwem sanitarnym. Druga to jest kwestia wytaczania powództw na rzecz pacjentów, na podstawie art. 55 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Jeżeli chodzi o przestrzeganie praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w 2018 r., to należy postawić wniosek, że prawa te nie były przestrzegane w sposób satysfakcjonujący. Podobnie jak w latach ubiegłych, największe problemy występują z realizacją prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych.

Drugim najczęściej naruszanym prawem było prawo do dokumentacji. Chodzi zwłaszcza o prowadzenie, udostępnianie i przechowywanie dokumentacji medycznej. W tym miejscu pragnę wskazać, że jako drugi urząd w kraju, na podstawie ustawy – Prawo przedsiębiorców, czyli tej konstytucji dla przedsiębiorców, przedstawiliśmy tzw. objaśnienia prawne dotyczące dokumentacji medycznej, czyli, aby ułatwić placówkom medycznym sposób, w jaki mają interpretować przepisy ustawy o prawach pacjenta i Rzecznika Praw Pacjenta właśnie w zakresie dokumentacji medycznej.

Te wymienione prawa, czyli prawo pacjentów do świadczeń zdrowotnych oraz prawo do dokumentacji medycznej, były nieprzestrzegane w stopniu wysokim. Wśród praw pacjenta nieprzestrzeganych w stopniu średnim były prawo do informacji oraz prawo pacjenta do wyrażania zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych, przy czym widzimy bardzo wysoki, pozytywny progres, jeżeli chodzi właśnie o przestrzeganie prawa pacjenta do wyrażania zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych oraz prawa do informacji.

Za przestrzegane w 2018 r. Rzecznik Praw Pacjenta uznał prawo do przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie czy też prawo pacjenta do zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych oraz prawo pacjenta do opieki duszpasterskiej. Szczegółowe dane, analizy i wnioski znajdą państwo w sprawozdaniu, więc nie będę ich tutaj szerzej przedstawiał.

Pozytywnymi aspektami tych sygnałów, które wpływały w 2018 r. do Biura Rzecznika Praw Pacjenta – i ze strony samych pacjentów, ale również ze strony organizacji pacjentów – było to, że dotyczyły one przede wszystkim rozszerzania zakresu bezpłatnych leków dla seniorów oraz kwestii związanej z postępującą informatyzacją. Natomiast z tych sygnałów, które wskazywały na te elementy, które należy poprawić, wymienię kwestię związaną m.in. z systematyczną reformą systemu ochrony zdrowia.

Pragnę jeszcze wskazać jeden ważny element, czyli współpracę Rzecznika Praw Pacjenta z organizacjami pacjentów. Uważam, że ta współpraca jest bardzo dobra. Podejmowaliśmy wiele wspólnych spraw, wiele inicjatyw. Jedną z takich inicjatyw jest

kompleksowa nowelizacja ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, którą wspólnie z organizacjami pacjentów przygotowaliśmy w 2018 r. i przekazaliśmy ministrowi zdrowia oraz panu premierowi. Ta nowelizacja zakłada zmiany w trzech obszarach: praw pacjenta, kompetencji i funkcjonowania Rzecznika Praw Pacjenta oraz funkcjonowania organizacji pacjentów, bowiem przewiduje powołanie rady organizacji pacjentów. Mam nadzieję, że ta nowelizacja już w nowej kadencji zostanie uchwalona.

Muszę tu jeszcze wspomnieć o współdziałaniu z organizacjami pacjentów w ramach akcji „Łączy nas pacjent". Na infolinii Rzecznika Praw Pacjenta odbywają się dyżury organizacji pacjentów, gdzie pacjenci mogą zadzwonić i dowiedzieć się bardzo praktycznych informacji w zakresie poszczególnych jednostek chorobowych czy pomocy, jaką mogą otrzymać ze strony organizacji, które specjalizują się w danym obszarze.

To wszystko, szanowne panie i panowie posłowie. Zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie sprawozdania Rzecznika Praw Pacjenta za 2018 r. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo i przy okazji witam serdecznie państwa. Dziękuję panu wiceprzewodniczącemu, że otworzył posiedzenie. Zanim przejdziemy do dyskusji, chciałbym jeszcze, tytułem wyjaśnienia, podać pewien komunikat, bo później być może część z państwa wyjdzie… Witamy panią minister.

Otóż, ze względu na zmiany dotyczące posiedzenia Sejmu, te posiedzenia, które miały odbyć się w dniu jutrzejszym, zostały odwołane. Przewiduję, że poprawki do prawa farmaceutycznego, które będą po drugim czytaniu, będziemy przyjmować ewentualnie w dniu dzisiejszym. Rozszerzymy porządek obrad popołudniowego posiedzenia lub otworzymy nowe, z nowym punktem. To jest pierwsza sprawa.

Natomiast sprawozdanie z prac Komisji odłożymy na piętnastego. Tak to wygląda. Wtedy podsumujemy na koniec prace Komisji. Wydaje mi się, że to będzie bardziej czysto techniczne, ale taki jest nasz obowiązek. I miejmy nadzieję, że będzie też możliwość spotkania się już po wszystkim we własnym gronie na koniec tej kadencji, bo planowałem to na jutro wieczór, ale w tej sytuacji też trzeba to przełożyć na kontynuację posiedzenia po wyborach. Tyle z mojej strony uwag technicznych.

Teraz, jeśli ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji, to bardzo proszę. Bardzo proszę, pan poseł Ostrowski.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja chciałbym po prostu podziękować panu ministrowi za ten czas działalności. Kiedy pan pełnił obowiązki rzecznika praw pacjenta, często miałem zaszczyt i przyjemność, ale też obowiązek częstego kontaktu z panem ministrem jako przewodniczący Parlamentarnego zespołu ds. praw pacjentów. Muszę powiedzieć, że pan minister był bardzo kompetentnym rzecznikiem i zaangażowanym, oprócz wiedzy i profesjonalizmu oraz serca, to się bardzo liczy. Chciałem więc panu ministrowi bardzo podziękować i życzyć powodzenia w dalszej działalności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani prof. Chybicka. Pani poseł, proszę.

Poseł Alicja Chybicka (PO-KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o działalność Rzecznika Praw Pacjenta, trzeba przyznać, że te wszystkie sprawy, które zostały zgłoszone, zostały załatwione. Pan rzecznik zadziałał.

Natomiast ja mam ogólną wątpliwość. Otóż, ta liczba spraw, które wpłynęły, wydaje się niesamowicie mała na tle tego, co dzieje się w ochronie zdrowotnej. Tak naprawdę, w chwili obecnej pacjenci mają się źle praktycznie na wszystkich możliwych liniach: w POZ, gdzie jest wiele miejsc, w których muszą czekać w kolejkach, o SOR-ach już nie wspomnę, gdzie część z nich w ogóle nie otrzymuje pomocy, bo przy triage'u, który polega na tym, że naklei się kartkę na oczekiwanie w nieskończoność, to właściwie tej pomocy nie ma. Tak naprawdę, powinna być jakaś inna pomoc wieczorowa, nocna, która wyjęłaby z SOR-ów tych chorych. Szpitale są dramatycznie zadłużone, wiele szpitali,

bo nie wszystkie, są takie, które oczywiście są na plusie, ale w tych szpitalach źle dzieje się bardzo wielu pacjentom.

Zapewne, panie rzeczniku, nie każdy był w stanie do pana napisać, a już na pewno nie napisali ci, którzy ten świat opuścili, tak jak dwuletnie dziecko kilka dni temu, jak trzydziestokilkulatek, który odszedł na SOR-ze i wiele innych osób, które można by jeszcze wymienić.

Moje pytanie do pana jest takie: Czy pan ma jakiś ogląd z drugiej strony, w sensie samodzielnego wyszukiwania miejsc, w których pacjentom dzieje się krzywda, czy tylko bazuje pan na tym, co ktoś do pana napisze, czyli pacjent jest niezadowolony i pisze do Rzecznika Praw Pacjenta? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Skutecki.

Poseł Paweł Skutecki (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, zarządza pan instytucją, która ma potężne narzędzia, potężny budżet: 13,5 mln zł, zatrudnia pan 142 osoby. Przychodzi pan na posiedzenie Komisji i informuje nas, że wpłynęło do pana blisko 70 tys. spraw, sygnałów, zapytań, z tego pana gigantyczna instytucja przeprowadziła 1500 postępowań wyjaśniających. Tylko w 11 przypadkach pan minister lub pana pracownicy ruszyli się zza biurka, żeby zbadać sprawę na miejscu. Takich spraw było 11 przy 142 osobach i 13,5-milionowym budżecie.

Panie ministrze, czy nie sądzi pan, że te pieniądze można byłoby wykorzystać sensowniej? Czy instytucja, którą pan zarządza, za pana szefowania nie jest trochę fikcją? Pisze pan m.in., jeśli chodzi o prawo pacjenta do zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych, że zgłaszalność jest w Polsce zerowa, bo nikt się do pana nie zgłosił. Panie ministrze, nikt się do pana nie zgłosił, bo nikt panu nie ufa. W Polsce rejestr np. niepożądanych odczynów poszczepiennych jest kompletną fikcją. Ludzie piszą skargi wszędzie, tylko nie do pana, bo panu nie wierzą. Nie chciałbym, żeby to zabrzmiało…

Oczywiście składam wniosek formalny o odrzucenie tej informacji. Natomiast, panie ministrze, czy pan nie sądzi, że w przyszłej kadencji, gdyby któreś z ugrupowań miało większość konstytucyjną, nie byłoby warto tak zmienić konstytucji, żeby Rzecznik Praw Pacjenta był wybierany w wyborach bezpośrednich, powszechnych i odpowiadał przed Polakami, a nie przed partią, która go wybrała? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Oddaję głos panu rzecznikowi. Bardzo proszę.

Rzecznik praw pacjenta Bartłomiej Chmielowiec:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na pytania pani profesor – jednym z naszych celów jest dotarcie do jak największej grupy osób i przekazywanie informacji o istnieniu i funkcjonowaniu Rzecznika Praw Pacjenta. Nie jest to łatwe i proste z tego powodu, że budżet nie pozwala nam na wygospodarowanie znaczących środków, jeśli chodzi o ogólnopolskie reklamy, np. w mediach ogólnopolskich. Natomiast staramy się podejmować różne działania lokalnie, ale również w sposób ogólnopolski, po to, aby dotrzeć i przekazać obywatelom informacje o tym, że istnieje Rzecznik Praw Pacjenta, że jest coś takiego jak ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta i że można się do nas zgłosić z prośbą o pomoc. Wśród takich działań są m.in. uczestnictwo w różnego rodzaju spotkaniach czy piknikach zdrowotnych – uczestniczymy we wszystkich spotkaniach, na które mamy zaproszenie – udzielenie lekcji w szkołach dla, w końcu, uczestnictwo we wszystkich konferencjach czy spotkaniach organizowanych w systemie ochrony zdrowia.

Jeżeli chodzi o kwestię dotarcia do obywateli, do pacjentów, to codziennie przeprowadzamy monitoring mediów. Czyli, mamy przegląd mediów i w przypadku wszystkich tych sygnałów, które docierają za pośrednictwem mediów, od razu podejmujemy działania. Każdy sygnał jest dla nas podstawą do tego, żebyśmy sprawą się zajęli.

Oprócz tego, w trakcie prac legislacyjnych nad ustawą wprowadzającą rozwiązania w zakresie e-zdrowia zgłosiłem postulat, aby sprawy do nas – czyli wnioski o podjęcie działań – mogły być przekazywane również drogą elektroniczną. To zostało już uchwalone. Teraz wdrażamy rozwiązania techniczne, żeby to ułatwić.

Poza tym, staramy się monitorować media społecznościowe, głównie Facebook oraz Twitter w tej mierze. Ostatnio na Twitterze pojawiła się mapa zagrożeń, jeśli chodzi o kwestie związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, i na podstawie m.in. tych sygnałów z mediów społecznościowych, czasem anonimowych, każdorazowo staramy się podejmować działania.

Odnośnie do tych indywidualnych przypadków, o których pani profesor wspomniała, w obu tych tragicznych sytuacjach podejmowaliśmy działania. Między innymi, jeśli chodzi o szpitalne oddziały ratunkowe na Śląsku, były tam wskazane również zalecenia. Natomiast tych wszystkich pacjentów, którzy doznają uszczerbku na zdrowiu w wyniku nieprawidłowości w udzielaniu świadczeń, staramy się również wspomagać indywidualnie m.in. poprzez wytoczenie powództwa na podstawie art. 55 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Intensyfikujemy te działania w 2019 r. Mam nadzieję, choć to jest proces dość powolny – nie uda się nam z dnia na dzień spowodować rozpoznawalność jako instytucji – że nasza rozpoznawalność jako instytucji wzrośnie skokowo, ale te działania staramy się podejmować w tym kierunku, aby edukować społeczeństwo w zakresie funkcjonowania systemu ochrony oraz istnienia takiej instytucji jak Rzecznika Praw Pacjenta.

Między innymi z tego wynikał mój postulat związany z tym, aby w szkołach pojawił się taki przedmiot jak wiedza o zdrowiu, abyśmy już od najmłodszych lat mogli uczyć dzieci: czym są profilaktyka, zdrowy tryb życia, choroby cywilizacyjne; jak skutecznie pomóc w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia; jak funkcjonować w systemie ochrony zdrowia itd. Tych pozytywnych informacji, które moglibyśmy przekazać dzieciom, jest bardzo wiele. Mam nadzieję – bo otrzymaliśmy bardzo dużo pozytywnych sygnałów w tym zakresie – że ten przedmiot wiedza o zdrowiu pojawi się w polskich szkołach i to będzie też jeden z elementów m.in. edukacji społeczeństwa.

Jeżeli chodzi o wątpliwości pana posła, oczywiście przyjmuję z pokorą wszelkie zastrzeżenia związane z funkcjonowaniem Rzecznika Praw Pacjenta i biura. Staramy się ciężko pracować i zmieniać sposób funkcjonowania w taki sposób, abyśmy jak najlepiej odpowiadali na te wszystkie zapotrzebowania ze strony społeczeństwa.

Pan poseł wskazywał tu na budżet 13 mln zł. Ja mogę tylko wskazać, że jest to najmniejszy z budżetów wszystkich rzeczników funkcjonujących obecnie w systemie w Polsce. Mogę wskazać, że prawie 50 moich pracowników to są rzecznicy praw pacjenta szpitala psychiatrycznego, którzy funkcjonują w całym kraju, od Szczecina aż po Przemyśl. Tak jak podkreślałem, w 2018 r. zwiększyliśmy obecność tych rzeczników ze 107 placówek do 197. Planujemy dalsze zwiększenie, przy czym to wszystko wymaga czasu. Nie da się zrobić pewnych zmian organizacyjnych w miesiąc czy dwa miesiące. I staramy się dotrzeć, tak jak powiedziałem, do jak największego grona osób.

Odnośnie do tej liczby 1500 i wątpliwości pana posła, że tak mało, składają się na to dwie kwestie. O pierwszej już powiedziałem. To znaczy, jest to kwestia dotarcia do społeczeństwa z tym, że funkcjonuje instytucja Rzecznika Praw Pacjenta i faktu samej znajomości tej instytucji. Druga jest taka, że pacjenci boją się czasami zgłaszać swoje problemy do nas. Jest to kwestia przekonania pacjentów, że warto i należy do nas się zgłaszać ze wszystkimi problemami.

Na koniec ostatnia kwestia. Niektóre ze spraw, które do nas są zgłaszane… Może powiem inaczej, zasadnicza część spraw, które do nas spływają, to niejednokrotnie bardzo skomplikowane sprawy. Wymagają one od nas analizy dokumentacji medycznej, a także pozyskania opinii czy to wewnętrznych konsultantów, czy też konsultantów wojewódzkich i krajowych. Zatem niejednokrotnie, jeśli chodzi o nasze sprawy, trochę to przypomina analizowanie sprawy tak jak w procesie cywilnym, dlatego że musimy dokładnie zbadać, czy doszło do naruszenia prawa pacjenta, jakie były tego konsekwencje i jakie skutki, bo to m.in. ma wpływ na to, jakie działania będzie podejmować pacjent, czy też my w imieniu pacjenta.

Natomiast, panie pośle, tak jak powiedziałem, przyjmuję wszystkie te uwagi z pokorą. Staramy się podejmować różnego rodzaju działania ukierunkowane na to, aby to zaufanie do naszej instytucji powiększać i aby jak najwięcej osób wiedziało o tym, że istnieje Rzecznik Praw Pacjenta i można się do nas zgłosić z prośbą o pomoc. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze krótko pani prof. Hrynkiewicz. Proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym bardzo podziękować panu rzecznikowi. Ja współpracuję blisko z rzecznikiem praw pacjenta, a także moi wyborcy, którzy do mnie się zgłaszają, także są usatysfakcjonowani współpracą z rzecznikiem praw pacjenta, szczególnie osoby, które przychodzą ze skargami.

Natomiast, ponieważ jesteśmy na posiedzeniu Komisji Zdrowia i są tu też lekarze, profesorowie, którzy kształcą lekarzy, chcę powiedzieć, że bardzo dużo skarg jest na nieodpowiednie zachowanie lekarzy, najczęściej niekulturalne, lekceważące. W takiej sytuacji ja nie mam wyjścia, ale chyba rzecznik praw pacjenta też nie ma wyjścia. Cóż mogę powiedzieć lekarzowi, że źle się zachował wobec pacjenta? Kiedy staram się uzyskać pozwolenie pacjenta na to, żeby podjąć taką interwencję, to pacjent odpowiada, że lekarze będą się na nim mścić, i nie tylko ten, na którego się skarży do mnie, ale i jego koledzy. Jest to więc jakaś sprawa, która tkwi w przygotowaniu lekarzy, w ich stosunku do pacjentów. Tych spraw rzecznik praw pacjenta nie rozwiąże. Dlaczego tak mało spraw jest podejmowanych w stosunku do zgłaszanych? Dlatego, że bardzo dużo z nich jest sprawami, które wynikają z takich stosunków międzyludzkich, ze złej organizacji, którą trudno naprawić. Poza tym, my musimy uzyskać zgodę pacjenta na podjęcie interwencji, bo inaczej ta interwencja nie może się udać. Ja przynajmniej tak się zachowuję, bo wiem, jakie to będzie miało skutki dla pacjenta.

My wiemy dobrze, że system ochrony zdrowia… Sama korzystałam z nocnej pomocy przy dusznicy i młody lekarz skierował mnie do psychiatry, mówiąc, że to sprawa bardziej psychiatryczna niż z innego obszaru. Tak więc, uzyskanie takiej nocnej pomocy jest często bardzo trudne. Nawet w klinikach o wysokiej specjalizacji, kiedy zgłaszamy się z pacjentami, nie jest łatwo uzyskać pomocy i nie dlatego, że nie można jej uzyskać, tylko dlatego, że jest coś niedobrego w przygotowaniu lekarzy do kontaktu z pacjentami. Tego rzecznik praw pacjenta nie naprawi, proszę państwa. To jest sprawa Naczelnej Izby Lekarskiej, to jest sprawa kształcenia w uniwersytetach medycznych, specjalizowania lekarzy i też zwracania uwagi na to, że nie tylko kwalifikacje merytoryczne lekarzy – których pacjent oczywiście nie jest w stanie ocenić – lecz także jego zachowanie, jego stosunek do chorego jest przyczyną bardzo wielkiego rozżalenia pacjentów i bardzo wielu skarg, które oczywiście trafiają do posłów.

Zatem, w mojej ocenie, z tego, co wiem z mojej współpracy z rzecznikiem praw pacjenta, ta praca jest wykonywana dobrze. Nigdy nie spotkałam się z odrzuceniem jakiejkolwiek sprawy. Wręcz przeciwnie, zawsze pracownicy Biura Rzecznika Praw Pacjenta zgłaszali się… Jeśli polecałam wyborcom, żeby tam się zgłaszali, zawsze byli dobrze potraktowani i zawsze byli obsłużeni.

Jest wiele spraw, o czym wszyscy wiemy, które są może niewłaściwie rozwiązane. Choćby to, że bardzo dużo osób zamiast do podstawowej opieki zdrowotnej zgłasza się do szpitalnych oddziałów ratunkowych, to jest sprawa znana, która wymaga pewnie systemowego rozwiązania…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak więc, ja będę głosować oczywiście za przyjęciem tego sprawozdania, bo uważam, że w tych warunkach, w jakich działa…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czyli rozumiem, że wniosek formalny pani poseł składa…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Właśnie składam wniosek formalny, żeby przystąpić do głosowania.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze dwa zdania pani minister Szczurek-Żelazko, bardzo proszę. I głosujemy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałabym dosłownie dwa zdania powiedzieć. Ponieważ tutaj padły stwierdzenia nieprawdziwe, muszę się do nich odnieść.

Pan poseł Skutecki wspomniał, że rejestr niepożądanych odczynów poszczepiennych w Polsce jest fikcją. Nie jest fikcją. Jest prowadzony zgodnie z zasadami określonymi w przepisach prawa. Ja rozumiem, że to stwierdzenie jest zapewne spowodowane tym, że niewpisywane są zdarzenia, które pan poseł i środowisko pana posła chcieliby wpisać. Natomiast jest prowadzony zgodnie z przepisami prawa.

Rzecznik odpowiada nie przed partią, tylko przed Sejmem. Tak jest i nie ma potrzeby zmieniać konstytucji.

Natomiast, ogólnie odnosząc się do tych wypowiedzi, chciałabym jeszcze podkreślić jedno. Wspólnie z panem rzecznikiem przygotowaliśmy projekt, który zmienia sposób opieki nad dziećmi w szpitalach. Jest to bardzo ważny projekt, którego inicjatorem był rzecznik. Razem go opracowaliśmy i diametralnie zmieniła się opieka nad dziećmi. Opiekunowie mają możliwość przebywania bezpłatnie na terenie szpitala i świadczenia tej opieki.

Wiele zmieniło się w ciągu 4 lat. Są na to dowody. Mamy coraz więcej nowoczesnych terapii wprowadzanych do systemu ochrony zdrowia. Coraz częściej osoby nieuleczalnie chore mają możliwość uzyskania właściwych terapii. Na SOR-ach został wprowadzony nowy system, który przynosi już efekty. Tak więc, efekty tych działań są widoczne i myślę, że ta współpraca ministra zdrowia i całego społeczeństwa z rzecznikiem przynosi konkretne efekty poprawy systemu.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przystąpimy teraz do głosowania. Proszę się zalogować do systemu… Nie trzeba? OK, głosujemy ręcznie.

Zostały postawione dwa wnioski. Pierwszy, o przyjęcie sprawozdania z druku nr 3790 i drugi, przeciwny, o odrzucenie tego sprawozdania. Będziemy zatem głosować nad tymi dwoma przeciwstawnymi wnioskami w jednym głosowaniu.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania? Kto jest przeciw? Pani poseł jest przeciw. Czy tak? Może być przeciw. Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Jakub Stefański:

14 głosów za, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie stwierdzam, że sprawozdanie zostało przyjęte.

Pozostaje nam jeszcze wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję, aby to była pani prof. Hrynkiewicz. Pani poseł wyraża zgodę. Czy tak? Dziękuję bardzo. Czy są inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam posiedzenie Komisji.